

W tym odcinku pragniemy zaprezentować kolejne techniki pokonywania zwalek. Kiedy natkniemy się w nurcie rzeki na zwalone drzewo, którego nie można przepłynąć dołem (kilka takich technik opisaliśmy w poprzednim wydaniu), spróbujmy pokonać je górą.

Cross River, – nad zwalą...

Marek Mazur, Kazik Rabiński, Marcin Chodorowski



Jeśli wiemy już, w którym miejscu zaatakujemy przeszkodę, pozostaje rozpędzić kajak i tuż przed nią energicznie odchylić się do tyłu, aby odciążyć dziób. Dzięki takiemu manewrowi mamy szansę dalej wskoczyć na przeszkodę. Gdy kajak jest już na zwalce, przenosimy szybko tułów do przodu, pamiętając o równoczesnym energicznym wiosłowaniu.

Zanim podejmiemy decyzję co do sposobu pokonania zwalaki, należy jednak ocenić jej wysokość, wyszukać możliwość do sforsowania dla kajaka drogę oraz zlokalizować kierunek i siłę nurtu. Szybki, często płynący skosem nurt, przy niewłaściwym napłynięciu na przeszkodę potrafi postawić kajak w tzw. świeczkę lub – co częściej się zdarza – obrócić kajak bokiem do zwalaki, a następnie doprowadzić do „kabiny”. Jeśli kajakarzowi brakuje już siły na dynamiczne napłynięcie na przeszkodę, to lepiej nie walczyć z rzeką i wybierać do przejścia spokojniejsze miejsce. Czasami nawet można zrobić przenoskę, choć to ostateczność dla wytrawnego zwalacowicza.

Istotną cechą prezentowanych tutaj technik jest nie tylko umiejętność sterowania kajakiem, ale również odrobina tężyzny fizycznej. Chcemy też przypomnieć o wzajemnej asekuracji podczas pokonywania przeszkód na bystrych rzekach zwalacowych. Temat ten omówiony zostanie w jednym z kolejnych odcinków.

WIOSŁO

Zdjęcia z rzek: Łyna, Ruda, Rawka, Utrata i Czarna.
Autorzy zdjęć: Marcin Chodorowski i Wojtek Chyczewski. Zapraszamy na stronę internetową:
www.comartin.pl/kazikimy



W przypadku zatrzymania się na przeszkodzie podieramy się wiosłem, chwytamy rękoma za kłodę i przepychamy kajak na drugą stronę. W praktyce wykorzystujemy każdy dostępny chwyt i punkt podparcia. Takim przykładem może być pokazane na zdjęciu wykorzystanie wiosła kolegi.



Przy pokonywaniu wysokich przeszkód efektywniejsza jest praca zespołowa. Dzięki dobrej kooperacji można pokonać naprawdę duże zwalaki, np. wpływając na pień po kajaku kolegi lub dzięki wciągnięciu przez partnerów znajdujących się za przeszkodą.